

ks. Tadeusz Czapiga

## ŚWIĘTY GRZEGORZ Z ELWIRY HISZPAŃSKI OJCIEC KOŚCIOŁA

Wiek IV był okresem niezwykłego rozwoju literatury i teologii chrześcijańskiej. Żywa była jeszcze w tym czasie, mimo napięć, wymiana myśli między wschodnią i zachodnią częścią Kościoła. Pobyt Atanazego w Trewirze i w Rzymie przyczynił się do przeszczepienia nowych idei na grunt teologii zachodniej. W tym samym okresie Hilary z Poitiers zesłany do Tracji i Konstantynopola zapoznawał się z myślą Wschodu. Trzeba tu też wymienić Hieronima i Rufina, oraz papieży interweniujących na Wschodzie takich, jak: Juliusz I, Liberiusz i Damazy<sup>1</sup>. Przez kapadockich Ojców Kościoła dziedzictwo Wschodu docierało na Zachód. U św. Augustyna, zwłaszcza w dziele „O Trójcy Świętej” dają się zauważyć wpływy wschodnie, szczególnie zaś u Grzegorza z Nazjanzu. Wszyscy wielcy Ojcowie Kościoła tego czasu, zwłaszcza greccy, żywo uczestniczyli w wypracowywaniu nauki o Trójcy Świętej<sup>2</sup>.

Po okresie dyskusji, a nawet pełnych dramatycznych napięć sporów trynitarnych, rozpoczął się nie mniej burzliwy czas kontrowersji chrystologicznych ogarniających głównie grecki Wschód. Na Zachodzie punkt ciężkości zainteresowań przesunął się raczej w kierunku niepokoju donacjańskich<sup>3</sup> i wzbudzającej żywsze zainteresowanie problematyki antropologicznej<sup>4</sup>. Główną rolę wśród łacińskich Ojców Kościoła odgrywali: św. Hilary, św. Hieronim i Augustyn. Mniej znaną postacią jest św. Grzegorz z Elwiry, który, jak wykazują najnowsze badania, był żywo zajęty zarówno tym, co działo się we wschodnim, jak i zachodnim Kościele.

Święty Grzegorz, biskup Elwiry w Hiszpanii działalność rozpoczął kilkadziesiąt lat przed św. Augustynem, a ponieważ żył długo doczekał czasu, kiedy Augustyn został biskupem Hippony w Afryce i wydał pierwsze dzieła teologiczne. Grzegorz, według wszelkiego prawdopodobieństwa, nie dożył momentu wybuchu sporów z Pelagiuszem i ze zwolennikami jego nauki na temat łaski, zagadnień dotyczących również antropologii, a w które czynnie włączył się Augustyn<sup>5</sup>. Jednakże prezentowany przez nas autor, niejako w przededniu gwałtownej polemiki, pozostawił liczne wypowiedzi odnoszące się do teologicznej nauki o człowieku.

<sup>1</sup> Zob. J. DANIELOU, H. I. MARROU, *Historia Kościoła*, t.1, Warszawa 1984, s. 200nn.

<sup>2</sup> J. M. SZYMUSIAK, *Grzegorz Teolog*, Poznań 1965, s. 5n.

<sup>3</sup> M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, t.1, Warszawa 1965, s.122 nn.

<sup>4</sup> M. BANASZAK, dz. cyt., t. 1, s. 185nn.

<sup>5</sup> Ostatnią datą, jaką można ustalić w odniesieniu do życia Grzegorza, jest czas napisania przez niego dzieła „Tractatus Origenis” tuż po roku 403. Zob. *Patrologia*, t. III, Institutum Patristicum Augustianum - Roma, red. A. Di Berardino, Marietti 1978, s. 79.

Od czasu odkryć poczynionych w bibliotekach Hiszpanii przez Vegę okazało się, że Grzegorz z Elwiry jest po Izydorz z Sewilli najbardziej znanym pisarzem iberyjskim – dobrze zorientowany w swojej epoce upływającej pod znakiem soboru nicejskiego, sporów arianskich i soboru konstantynopolitańskiego I, a jak już zostało wyżej powiedziane, zbliżył się bardzo do okresu następnego. Lektura pism grzegorzowych utrwala przekonanie, że miał on własną teologiczną wizję świata, w której centralne miejsce zajmuje człowiek ukierunkowany na Boga.

Dotychczas nie wypracowano całościowego ujęcia doktryny Biskupa z Elwiry. Podkreśla się głównie znaczenie jego pism dla ustalenia kanonu ksiąg objawionych i tekstu biblijnego używanego w Hiszpanii przed upowszechnieniem się tłumaczenia św. Hieronima<sup>6</sup>.

Podejmowane wysiłki ważne dla poszerzenia wiedzy o Grzegorz z Elwiry i o jego poglądach nie mogły jednak doprowadzić do rekonstrukcji całokształtu teologicznej wizji autora, ponieważ nie podejmowały tematyki człowieka jako pierwszoplanowej. Według Grzegorza, wszystko czego Bóg dokonał w świecie stało się przede wszystkim ze względu na człowieka<sup>7</sup>. Nie jest możliwe właściwe postawienie problemu Chrystusa czy Kościoła, bez uprzedniego zagłębienia się w naukę Grzegorza o człowieku. Człowiek jest członkiem Kościoła, czyli Ciała Chrystusa, ale ostatecznie Syn Boży stał się człowiekiem właśnie dla zbawienia człowieka.

Początki życia św. Grzegorza są nieznane. Wszystko co o nim wiemy, dotyczy tego okresu życia, w którym był biskupem. W latach 357-359 spory arianskie osiągnęły szczytowe nasilenie, Grzegorz niedawno został biskupem. Święty Hieronim pisze o nim, że nigdy nie uległ wpływom arianskim. Przeciwwstał się nawet biskupowi Hozjuszowi, który – mimo iż odegrał niegdyś ważną rolę na soborze nicejskim w 325 r. – na starość jednak podpisał uchwały synodu w Rimini w roku 359 sprzyjając arianom<sup>8</sup>, podobnie jak czterystu biskupów poddanych różnym naciskom. Wydaje się, że Grzegorz nie był obecny na wspomnianym synodzie<sup>9</sup>. W latach 380-385 był jednym z przywódców schizmy lucyferiańskiej<sup>10</sup>. Ponieważ daje się zauważyć zależność jego trzeciej homilii od tłumaczonej przez Rufina orygenesowej homilii do *Księgi Rodzaju* 7, 2-3, trzeba przyjąć, że żył jeszcze w tym roku. Jako zdecydowany obrońca soboru nicejskiego, prezentował jego teologię. Po roku 403, a więc już w V wieku, powstało jego obszerne dzieło „Tractatus Origenis”. Miał wtedy około 75 lat<sup>11</sup>.

Do czasu odkryć Vegi wiedzieliśmy od św. Hieronima, że Grzegorz jest autorem traktatów pisanych do późnej starości stylem potocznym, i starannie opracowanej księgi „O wierze” W roku 1900 został opublikowany „Tractatus de libris Sanctarum Scripturarum”. Dzieło to było przypisywane Orygenesowi. Dlatego początkowo znano je pod tytułem „Tractatus Origenis De Libris SS. Scripturarum”. Tytuł ten przedrukowano jeszcze w 1959 r. Późniejsze badania uczonych wychodząc z analizy języka i stylu „De

<sup>6</sup> Z.G. VILLADA, *Historia Eclesiastica de España*, Madrid 1929, t. 1, s. 57. Dla przykładu cytuję: T. AYUSO MARAZUELA, *El salterio de Gregorio de Elvira y la Vetus Latina Hispana*, *Biblica* 40(1959)135-159. Artykuły i prace poświęcone spuściznie literackiej znajdujemy także w: U. DEMINGUEZ DEL VAL, *Herencia literaria de Gregorio de Elvira*, *Helmantica* 24(1973)281-357; J. COLLANTES LOZANO, *San Gregorio de Elvira. Estudio sobre su eclesiología*, Granada 1954; F.J. BUCKLEY, *Christ and Church according to Gregory of Elvira*, Rzym 1964.

<sup>7</sup> Zob. *Tractatus Origenis, Corpus Christianorum, Series latina*, t. LXIX, ed. V. Bulhart, Turnholti 1967, s.66.

<sup>8</sup> Z.G. VILLADA, dz. cyt., t. 1, s. 53.

<sup>9</sup> *Patrologia*, dz. cyt., t. III, s. 79.

<sup>10</sup> Z. G. VILLADA, dz. cyt., t. 1, s. 53.

<sup>11</sup> *Patrologia*, dz. cyt., t. III, s. 79.

fide orthodoxa contra Arianos” oraz w „In Canticum Canticorum libri quinque” dowiodły niezbicie, że również „Tractatus Origenis” jest dziełem Grzegorza z Elwiry.

Ponieważ w trzeciej homilii tego traktatu występuje zbieżność tekstu z rufinowym tłumaczeniem homilii Orygenesesa o *Księdze Rodzaju* 7, 2-3, przyjmuje się zależność Grzegorza od Rufina. Rufin, jak wiadomo, dokonał tłumaczenia w roku 403. Należy zatem przyjąć, że „Tractatus Origenis” powstał niedługo po tej dacie<sup>12</sup>. Spośród dwudziestu homilii w nim zawartych, dziewiętnaście jest alegorycznym opisem wersetów i epizodów starotestamentalnych. Dwudziesta homilia odnosi się do *Dziejów Apostolskich* 2,1 i poświęcona została działaniu Ducha Świętego. Dzieło „In Canticum Canticorum libri quinque” jest komentarzem do *Pieśni nad Pieśniami*, pierwszy raz ukazało się w 1848 roku. Odnalazł je Niemiec G. Heine. Nim zdołał doprowadzić do wydania go drukiem sam zginął, jako ofiara rewolucyjnych wydarzeń tamtych czasów. Ostatecznie ukazało się ono za staraniem Wolbedinga. Grzegorz z Elwiry, jako pierwszy w patrystycznej literaturze zachodniej użył biblijnego porównania oblubieńca i oblubienicy w odniesieniu do Kościoła i do Chrystusa<sup>13</sup>. Następne dzieło to „Tractatus Adamanti senis de Arca Noe”, dawniej przypisywane Orygenesowi. Pierwsze wydanie pojawiło się w 1909 roku. Arka Noego występuje w znaczeniu typu Kościoła, a Noe jako typ Chrystusa<sup>14</sup>. Zachował się fragment komentarza do *Psalmu 91*: „Expositio de psalmo nonagesimo primo” po raz pierwszy wydanego w 1912 roku razem z fragmentem homilii do *Księgi Rodzaju* 15, 9-11<sup>15</sup>. Fragment komentarza do *Księgi Rodzaju* 3,22 został wydany przez Vege<sup>16</sup>.

Najstarannie opracowane dzieło „De fide orthodoxa contra Arianos” nie jest pracą egzegetyczną, jak wszystkie dotychczas wymienione, lecz traktatem doktrynalnym. Autor napisał je prawdopodobnie około 360 roku i wydał anonimowo. Pierwsze wydanie okazało się pożyteczne, chociaż niektóre sformułowania nasuwały podejrzenia o poglądy monarchiańskie i sabeliańskie. W latach 363-364 wydał drugą wersję dzieła, poprawioną i pod swoim imieniem.

Obie te wersje były dotychczas przypisywane innym autorom. Pierwszą bowiem redakcję przypisano św. Ambrożemu, drugą zaś św. Grzegorzowi z Nazjanzu. Istniały też inne propozycje autorstwa: Febad z Agen, Grzegorz z Elwiry. W „De fide orthodoxa contra Arianos” hiszpański Ojciec Kościoła zdecydowanie broni nicejskiej formuły „homousios” o współsubstancjalności Ojca i Syna. Dzieło już pod imieniem Grzegorza zostało wydane w 1942 i w 1967 roku<sup>17</sup>.

Oprócz wymienionych pism przypisuje się Biskupowi z Elwiry pisma ze zbioru wydanego w 1967 roku pt. „Dubia et spuria”. Należą do nich: „De Salomone”, „Fragmenta expositionis in Ecclesiastem” (3,2 i 3,6), „De diuersis generibus leprarum”, „Fides Romanorum”, „Fides catholica”, oraz „Fides sancti Hieronymi”<sup>18</sup>.

Dorobek literacki św. Grzegorza z Elwiry wyraźnie potwierdza przepływ myśli teologicznej w tamtych czasach ze wschodniej części cesarstwa na Zachód i odwrotnie. Nasz autor pochodzący z Betyki i duszpasterzujący w Elwirze (Granada) w Hiszpanii, na zachodnim krańcu ówczesnego świata, zdecydowanie broni nauczania o współsubstancjalności Ojca i Syna, doktryny soboru nicejskiego, który odbył się na Wschodzie.

<sup>12</sup> Patrologia, dz. cyt., t. III, s. 79; Patrologia Latina, Supplementum, Paris 1959, t. I, s. 354 n.; Z. G. VILLADA, dz. cyt., t. I, ss. 60 n.

<sup>13</sup> Z. G. VILLADA, dz. cyt., t. III, s. 55.

<sup>14</sup> Patrologia, dz. cyt., t. III, s. 83; Z. G. VILLADA, dz. cyt., t. I, s. 6

<sup>15</sup> Patrologia, dz. cyt., t. III, s. 83; Corpus Christianorum, series latina, t. LXIX, s. 162. 212.

<sup>16</sup> Fragmentum tractatus in Genesim III, 22, Corpus Christianorum, series latina, t. LXIX, s. 158.

<sup>17</sup> Patrologia, dz. cyt., t. III, s. 80; De fide orthodoxa contra Arianos, Corpus Christianorum, series latina, t. LXIX, s. 219.

<sup>18</sup> Tamże, s. 253-292.

W nauce o duszy ludzkiej uległ wprawdzie wpływowi Tertuliana, ale to nie przeszkodziło mu z kolei w ogólnej wizji Kościoła i człowieka oprzeć się na przemyśleniach Orygenesesa, a więc wschodniego rodowodu. Najwyraźniej św. Grzegorz żywo reagował na wszystko, co działo się w jego epoce. Zwłaszcza dziełko „De fide orthodoxa contra Arianos” jest niezaprzeczalnym dowodem na to, iż włączył się w ogólnokościelną debatę na temat Trójcy Świętej. Wypowiedział się w kwestii bardzo trudnej i żywotnej dla Kościoła. Uczynił to w sposób przemyślany i udany. Potomni głos jego mylili z głosami innych autorów, ale zawsze wybitnych, np. Orygenesesa, św. Grzegorza z Nazjanzu, lub św. Ambrożego.

*ks. Tadeusz Czapiga*

## SUMMARIUM

### SANCTUS GREGORIUS ILLIBERITANUS – HISPANICUS PATER ECCLESIAE

Opera sancti Gregorii Illiberitani (Elibertani), episcopi in urbe quae Elvira nominabatur (hodie Granada), ignoti erant. Aliquae ex haec alteri auctoribus tributae sunt. Itaque „Tractatus de libris Sanctarum Scripturarum” sub nomine Origenis servatus est, libellum autem „De fide orthodoxa contra Arianos” sancto Gregorio Nazianzeno vel sancto Ambrosio ascriptum erat. Inventionibus factis per A. Vegam manifestum est Gregorium Illiberitanum esse secundus auctor Hispanicus post Isidoro Sevillense. In operibus sancti Gregorii Illiberitani citationes ex Scriptura Sacra ad attentionem mereantur quae vetustiores sunt translatione Hieronymo.

*rev. Tadeusz Czapiga*